

Goya, Zapowiedź

Nie zasypiaj
Nim kolejna noc nie daje ulgi mi
Było łatwiej gdy wiedziałam że nie będę sama dziś
Choć życzyłeś mi spokojnego snu to wciąż
Pod powieki łzy wkradają się w tę noc

Jak słońce zachodzę za horyzontem
Gdy wstanę, bądź dla mnie nowym początkiem
zachodzę za horyzontem
bądź dla mnie nowym początkiem

Nim znów odejdiesz zapamiętać chce dokładnie twoją twarz
Zamknę oczy i palcami narysuję jej kształt
Potrzebuję snu by zatopić w nim myśli
Może chociaż w snach będziesz blisko gdy mi się przyśnisz

Jak słońce zachodzę za horyzontem
Gdy wstanę, bądź dla mnie nowym początkiem
zachodzę za horyzontem
bądź dla mnie nowym początkiem